



Zbliża się rozstrzygający moment teraźniejszej wojny, rozpętanej zaborczością Berlina i Moskwy i prowadzonej w celu ujarznienia wolnych narodów. W miarę wyczerpywania się sił obu zaborców, organizują się i wzrastają siły rewolucyjne narodów ujarzdzonych. Pierwsze miejsce wśród narodów Środkowej i Wschodniej Europy, ujarzdzonych zaborczym imperializmem niemieckim i rosyjskim, zajmują narody ukraiński i polski. Oba te narody znajdują się dziś w zaciętej walce z okupantami, oba też przygotowują się do wskrzeszenia swoich własnych państw narodowych.

Jednakowe położenie, wspólni wrogowie, i wspólne cele, którymi są własne państwa, winne by namazywać obydwom narodom, jak wreszcie wszystkim narodom ujarzdzionym, wspólną walkę, w jednych szeregach, przeciwko imperialistycznym zaborcom. Albowiem jest zupełnie oczywistym, że ciążą ostateczny imperializm Moskwy i Berlina będą mogły zadać zwycięskie rewolucje narodów przez te imperializmy ujarzdzonych. Stąd też logiczną konsekwencją jest wspólny front rewolucyjny narodów ujarzdzonych przeciw imperializmowi pod hasłem wolnych państw narodowych.

Naród ukraiński zawsze był przekonany, że warunkiem trwałego i niezależnego istnienia państwowego obu narodów, ukraińskiego i polskiego jest obustronne porozumienie na platformie wzajemnego uznania. Warunek ten jest konsekwencją naszego wspólnego istnienia między dwoma potężnymi państwami - Niemcami i Rosją, które ze względu na swoją siłę i swój charakter imperialistyczny, były zawsze wrogami narodów sąsiednich. One szczególnie zawsze dążyły do ujarzdzienia narodów ukraińskiego i polskiego. Trzeba też powiedzieć, że realizację tych planów ułatwiła im lekkomyślnie prowokowana nienawiść między ukraińskim i polskim narodem. Gdyż Moskwa i Berlin zawsze znacząco i w przyszłości znajdą wspólną mowę, jeśli chodzi o powalenie państwa ukraińskiego lub polskiego i o ujarzdzienie obu narodów. Prawdę tą poznał w szczególności naród polski w czasie rezbiorów, a ostatnio w r. 1939.

Niestety, tej prawdy nie chcą zrozumieć polskie koła imperialistyczne. Dziwnym i niezrozumiałym jest fakt, że dziś, kiedy naród polski jęczy w jarzmie niemieckiego najeźdźcy i kiedy również Rosja planuje nową okupację Polski, polscy przywódcy imperialistyczni, wypowiadają bezmiłosierną walkę narodom ukraińskiemu, odmawiając mu prawa na własny państwowy byt. Imperialiści polscy w żaden sposób nie mogą się pogodzić z walką niepodległościową narodu ukraińskiego i w swojej ślepej nienawiści do niego, idą tak dalece, że stają się sprzymierzeńcami największych wrogów Polski niepodległej - imperializmu rosyjskiego i niemieckiego. Widocznym bowiem jest, że kiedy dzi "przywódcy" jednego narodu ujarzdzionego nawołują się do walki z drugim narodem ujarzdzionym - to w ten sposób przyczyniają się oni do osłabienia wspólnego frontu ujarzdzionych i sami sprzymierzają się z zaborcami.

Ale właśnie tak jest, że nie innego, jak tylko zwykła zaborczość i chęć panowania nad innymi narodami tworzy fundament całej polityki przywódców polskich. Dlatego tak prędko mogą oni znaleźć wspólną mowę z Berlinem i Moskwą, jeśli chodzi o zniszczenie narodu ukraińskiego. Nie chcą oni widzieć tego, że, wypowiadając dziś wojnę narodom ukraińskiemu, prowadzą na bezdroża swój własny naród i przygotowują dla niego katastrofę.

O cóż właściwie chodzi przywódcom polskim?

Na podstawie różnych wydań /"Walka", "Nasze ziemie Wschodnie", "Ziemie Wschodnie Rzeczypospolitej" i inne/ stwierdzić możemy, że chodzi tutaj o ziemie zachodnio-ukraińskie, które oni nazywają "nasze ziemie wschodnie". Przytym jednak niektórzy obejmują tym pojęciem także ziemie wschodnio-ukraińskie, aż do rzeki Dniepr włącznie.



Wszystkie te terytoria - według ich mniemania - miałyby być wcielone do państwa polskiego. W ten sposób imperialiści polscy chcą przemocą ujarzmić 7 milionów ukraińców Zachodniej Ukrainy, jak to było do roku 1939., a oprócz tego całą Ukrainę Prawobrzeżną. Zrozumiałym jest, że chodzi o zabobrzeżność podobną do imperializmu Moskwy lub Berlina.

Na ziemiach Zachodniej Ukrainy, nie mówiąc już o Prawobrzeżnej Ukrainie, żyje w przytłaczającej większości naród ukraiński. O tym wie każdy polak. Niezależnie od polityki kolonizacyjnej, która trwała całe stulecie, rządowi polskiemu nie udało się zmienić oblicza tych ziem. Dla tego śmiesznym jest, jeśli czytamy dziś w wydaniach polskich o nowych planach, zmierzających do zniszczenia narodu ukraińskiego w Zachodniej Ukrainie. Jeżeli zaś tego nie udało się zrobić w przeciągu kilku stuleci, to nie uda się to i teraz! Ukraińskiego charakteru Zachodniej Ukrainy nikt zaprzeczyć nie może, tutaj bowiem w dławiącej większości żyje ludność ukraińska. Polacy tworzą znikomą mniejszość i to szczególnie w miastach. Kiedy imperialiści polscy na podstawie tego faktu żądają przyłączenia Zachodniej Ukrainy do Polski, to jest to tym samym, czym byłyby nasze pretensje do całego województwa Krakowskiego z tego powodu, iż tam żyją także ukraińcy.

Oprócz tego polskie czynniki kierujące zapominają o tym, że naród ukraiński jest narodem, który całe stulecie walczy o swe państwo i że szczególnie w praktyce dwóch ostatnich dziesięcioleci nie zawahał się on prowadzić walkę o swą wolność z najstraszniejszym wrogiem bolszewickim. Także niemieckiemu okupantowi naród ukraiński wypowiedział bezkompromisową walkę, nie zważając na to, że Niemcy były jeszcze do niedawna największą potęgą militarną świata. Jakże mogą myśleć imperialiści polscy, że my zgodzimy się na nową niewolę polską? Na dzieje na "poczetwy ludęk ruski" już nieraz polaków drogo kosztowały, teraz jednak mogą tragicznie wpłynąć na los Polski.

40-milionowy naród ukraiński walczy dziś przeciw potężniejszym wrogom i napewno potrafi obronić swą niepodległość także przed polskimi imperialistami.

N i e c h c ą c y m u w i e r z y ć w t ą p r a w d ę , p o - t r a f i m y j ą n a p r a k t y c e u d o w o d n i ć .

Dlatego też, zupełnie świadomy faktycznego charakteru ziem zachodnio-ukraińskich, naród ukraiński będzie walczył przeciw wszelkim próbom oderwania Zachodniej Ukrainy od reszty ziem ukraińskich, uważając te próby za dążenia imperialistyczne, odmawiające mu praw na samookreślenie narodu.

P o l a c y !

Wspólny los, który nas dziś złączył, i nasza walka przeciw zaborncom Berlina i Moskwy za własne państwa, żądają porozumienia obu narodów. Naród ukraiński zawsze jest gotów do takiego porozumienia. Nie żyjemy wrogich planów w stosunku do narodu polskiego i nie chcemy ani jednej piędy ziemi polskiej. Uznajemy prawo każdego narodu na samookreślenie i na własne państwo. Nasz stosunek do narodu polskiego oparty jest na przyjaźni i chęci współzycia.

Niestety, tego naszego stanowiska nie chcą zrozumieć polscy przywódcy imperialistyczni. Oni nie przyznają prawa narodu ukraińskiego na własne państwo, oni nawołują masy polskie do walki z narodem ukraińskim. Oni wykorzystują nawet niemieckiego okupanta celem zniszczenia narodu ukraińskiego. Polskie Sonderdienst-y, Bahnschutz-y, Liegenschaft-y, polscy Volksdeutsch-y pomagają Niemcom ujarzmić naród ukraiński. W ten sposób przyczyniają się oni do wzmocnienia Niemców i ułatwiają im terroryzować także ludność polską. Bojówki polskie na Chełmszczyźnie, Podlasku, Galicji, na Wołyniu prowokują Niemców do akcji przeciwukraińskich i stają niemieckim narzędziem w walce przeciw narodowi ukraińskiemu. Jeżeli skutkiem tego dochodzi do wzajemnej walki między ludnością ukraińską i polską, Niemcy z zadowoleniem





poczucie odpowiedzialności, jest wywołana ich szowinizmem i głęboką nienawiścią do narodu ukraińskiego. W rezultacie przynosi ona szkodę obu narodom. Dlatego też trzeba z nią skończyć!

Polacy!

Naród ukraiński, który tak samo jak i Wy walczy o własne państwo, pragnie zgody z narodem polskim i przyjacielskiego istnienia obok siebie wolnej Ukrainy i Polski.

Równocześnie jednak nie dopuścimy, ażeby imperialiści polscy ujarzmiali chęć tylko część ziem ukraińskich. W szczególności w chwili obecnej nie będziemy bezkarnie tolerować wszystkich planów i aktów terrorystycznych polskich imperialistów, aktów które skierowane są przeciw życiu i mieniu obywateli ukraińskich.

Polacy, mieszkańcy Zachodniej Ukrainy!

Wasi wodzowie imperialistyczni nawołują Was do walki z narodem ukraińskim. Pamiętajcie, że Wy mieszkacie wśród większości ukraińskiej i dlatego wszelka próba walczyć z narodem ukraińskim będzie bezskuteczna; jeśli usłuchacie podszezuwań imperialistycznych, doprowadzicie wyłącznie do przelewu krwi Waszej, gdyż naród ukraiński będzie z całą stanowczością bronił swego prawa na samookreślenie i na własne państwo.

My nie chcemy nikogo z Was ujarzmiać. Na terytorium państwa ukraińskiego zostaną tylko ci z Was, którzy dobrowolnie oświadczą, że pragną tutaj zostać. My gwarantujemy im pełną swobodę, bezpieczeństwo i równe prawa na równi ze wszystkimi obywatelami narodowości ukraińskiej. Państwo bowiem ukraińskie nie będzie nigdy ujarzmiać swych mniejszości. Nasze hasło - "Wolność narodem i jednostce!"

Niech żyje wolne państwa narodowe narodu ukraińskiego i polskiego na ich terytoriach etnicznych.

Niech żyje przyjaźń między narodem ukraińskim i polskim!

Za wspólny front walki wszystkich narodów ujarzmionych!

Narody ujarzmione, łączcie się w walce przeciw imperialistom!

Śmierć zaborcom!

W lipcu, 1943 r.

ORGANIZACJA UKRAIŃSKICH  
NACJONALISTÓW NIEPODLEGŁOŚCIOWCÓW

*Handwritten notes at the bottom of the page, including the number 243 and a signature.*



